

Sygn. akt **X K 895/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 25 stycznia 2016 roku, 25 kwietnia 2017 roku, 06 maja 2016 roku, 20 maja 2016 roku, 26 września 2016 roku, 07 października 2016 roku, 14 października 2016 roku, 19 grudnia 2016 roku i 26 maja 2017 roku sprawy

M. Z. (Z.), syna A. i R. z domu S., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to że:

w okresie od sierpnia 2011 roku do 30 lipca 2014 roku w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku z mocy ustawy oraz na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku – Wydział VII Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt VII RC 930/02 z dnia 26 lutego 2003 roku obowiązkułożenia na utrzymanie K. S. (1), czym naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzekając na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 20 marca 2015 roku, poz. 396) i art. 4 § 1 k.k. oraz przepisy ustawy – Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku

I. oskarżonego **M. Z. (Z.)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, z tym jednak ustaleniem, że został on popełniony w okresie od sierpnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku oraz od sierpnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 209 § 1 k.k. i za to skazuje go, a na mocy art. 209 § 1 k.k. wymierza mu za to karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **M. Z. (Z.)** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 409, 00 zł (czteryście dziewięć złotych), w tym kwotę 120, 00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 895/15**

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. Z. jest ojcem K. S. (2), urodzonej (...) w T., z jego związku z J. S. (1). M. Z. i J. S. (2) pozostawali w związku konkubenckim w okresie do 2003 lub do 2004 roku.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2003 roku Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt VII RC zasądził od M. Z. na rzecz małoletniej K. S. (1) kwotę 170 złotych tytułem renty alimentacyjnej, płatnych począwszy od 1 marca 2003 roku do rąk matki małoletniej, J. S. (1), do 15-go każdego miesiąca z góry, w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Wyrok ten stał się prawomocny dnia 20 marca 2003 roku. W późniejszym okresie J. S. (2) nie wniosła o podwyższenie kwoty alimentów.

K. S. (1) korzystała i nadal korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w G.. Decyzją z dnia 09 października 2013 roku nr MOPS.FA.4340.144.P.2013 przyznano K. S. (1) z MOPS G. świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości 170 złotych miesięcznie płatnych od 1 października 2013 roku do 30 września 2014 roku. Płatność ta została następnie przedłużona i nadal pełna kwota jest wypłacana z tego tytułu.

Decyzją nr MOPS.FA. (...).19.UZ.2014 MOPS w G. uznał M. Z. za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. Oskarżony nie odebrał tej decyzji.

dowody: kopia wyroku w sprawie VII RC 930/02 k.4; kopia postanowienia w sprawie II C 1672/11 k. 4; odpis skrócony aktu urodzenia k. 5; decyzja MOPS k.1-2, 6, 15-16,27; zeznania świadka J. S. (1) k.34-36, 131-133, k.212v-213, k.257; pismo z PUP w G. k.25, pismo z MOPS k.27, k.62; pismo z ZUS k.29, 61; zeznania świadka C. C. k.213-214, zeznania świadka K. S. (1) k.133, k.221-222, k.256-257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.130-131

Z uwagi na trudności w uzyskaniu świadczeń alimentacyjnych w pełnej wysokości od M. Z. J. S. (1), działając w imieniu małoletniej pokrzywdzonej, wystąpiła w dniu o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Egzekucję świadczeń alimentacyjnych wynikających z powyższego tytułu wykonawczego prowadzi Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku R. K. w sprawie egzekucyjnej KMP 81/05. Stan zaległości alimentacyjnych M. Z. wobec małoletniej wynosił na 27 sierpnia 2013 roku 6120, 00 złotych, taką samą kwotę również na dzień 07 sierpnia 2014 roku. W sprawie tej zostało wydane również zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji.

dowody: informacja od komornika wraz z wykazem dokonanych wpłat oraz kartą rozliczeniową k. 3,14,38-39; wyrok k.4; decyzja MOPS k.1-2, 6, 15-16,27; zeznania świadka J. S. (1) k.34-36, 131-133, k.212v-213, k.257; pismo z PUP w G. k.25, pismo z MOPS k.27, k.62; pismo z ZUS k.29, 61; zeznania świadka C. C. k.213-214, zeznania świadka K. S. (1) k.133, k.221-222, k.256-257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.130-131

J. S. (1) w okresie objętym aktem oskarżenia uzyskiwała wpierw dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (sklepu mięsnego) w wysokości 1000 złotych, a następnie dochód z pracy na poziomie najniższej krajowej, która w 2014 roku wynosiła około 1230 złotych. Dodatkowo, J. S. (1) otrzymywała zasiłek rodzinny w kwocie 109 złotych. Przez jakiś czas J. S. (1) mieszkała w mieszkaniu M. Z., który jednak nie zamieszkiwał wraz z nimi i nie partycypował w utrzymaniu tego lokalu. W pewnym momencie M. Z. nakazał wyprowadzenie się J. S. (1) wraz z małoletnią córką. W następstwie, J. S. (1) zmuszona została do wynajęcia mieszkania, za które uiszczała opłatę w wysokości 1100 złotych miesięcznie; dodatkowo opłacała media zużywane w związku z zamieszkiwaniem w tym lokalu w wysokości około 800 złotych miesięcznie. W utrzymaniu siebie i córki nikt nie pomagał J. S. (1). J. S. (1) otrzymywała natomiast dotację mieszkaniową z Urzędu Miasta w kwocie od 170 do 240 złotych miesięcznie

Z uwagi na sytuację finansową J. S. (1) była w stanie ponosić jedynie koszty związane z wydatkami przeznaczonymi na przybory i pomoce szkolne córki. K. S. (1) nie uczęszczała na żadne zajęcia dodatkowe, nie uczęszczała też na korepetycje, mimo tego, że miała problem z matematyką i językiem angielskim, przy czym J. S. (1) nie była w stanie pomóc jej z tymi przedmiotami.

dowody: zeznania świadka J. S. (1) k.34-36, 131-133, k.212v-213, k.257; pismo z PUP w G. k.25, pismo z MOPS k.27, k.62; pismo z ZUS k.29, 61; zeznania świadka C. C. k.213-214, zeznania świadka K. S. (1) k.133, k.221-222, k.256-257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.130-131; informacja od komornika wraz z wykazem dokonanych wpłat oraz kartą rozliczeniową k. 3,14,38-39; pismo z PUP w G. k.25, decyzja MOPS k.1-2, 6, 15-16,27;

M. Z. w okresie od sierpnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku oraz od sierpnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku nie wywiązywał się z obowiązku utrzymania małoletniej K. S. (1). Powiedział on wówczas J. S. (1), iż skoro otrzymuje pieniądze z funduszu alimentacyjnego, to ta kwota powinna jej wystarczyć.

W okresie od sierpnia 2011 roku do lutego 2014 roku M. Z. spotykał się z K. S. (1) i kilka razy zabierał ją do lokalu, gdzie zamieszkiwał wspólnie ze swoją konkubiną C. C. oraz ich wspólnym synem, M.. Wówczas K. S. (1) spożywała wspólne posiłki z M. Z. i jego konkubiną oraz ich małoletnim synem. Sytuacje takie zdarzały się jeden – dwa razy w miesiącu. K. S. (1) w tym okresie również otrzymywała od ojca drobne kwoty, w granicach około 10 złotych, tytułem kieszonkowego. Kupił on jej wówczas również kilka bluzek i spodni, buty oraz plecak i część wyposażenia szkolnego małoletniej pokrzywdzonej. M. S. w tym okresie również kupował K. S. (1) prezenty na święta i urodziny, choć nie zawsze o tym pamiętał i nie było to regularne. Wówczas również jeździli oni wspólnie na wycieczki, np. do Nowej Holandii koło E., do Aquaparku.

W lipcu 2013 roku M. Z. partycypował w kosztach związanych z wyjazdem K. S. (1) na obóz konny; na ten cel przeznaczył kwotę około 500 złotych w ten sposób, iż kupił jej buty i spodnie do konnej jazdy.

dowody: zeznania świadka J. S. (1) k.34-36, 131-133, k.212v-213, k.257; pismo z PUP w G. k.25, pismo z MOPS k.27, k.62; pismo z ZUS k.29, 61; zeznania świadka C. C. k.213-214, zeznania świadka K. S. (1) k.133, k.221-222, k.256-257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.130-131; informacja od komornika wraz z wykazem dokonanych wpłat oraz kartą rozliczeniową k. 3,14,38-39; pismo z PUP w G. k.25, decyzja MOPS k.1-2, 6, 15-16,27; częściowo zeznania świadka M. B. k.253-256

W styczniu 2014 roku M. Z. przekazał K. S. (1) kwotę 200 złotych tytułem prezentu urodzinowego. Natomiast od lutego 2014 roku do końca lipca 2014 roku K. S. (1) zerwała kontakt z M. Z., stwierdzając, że jest on agresywny. W tym czasie M. Z. nie odwiedzał jej, nie uczestniczył ani w jej wychowaniu ani w zapewnieniu jej utrzymania. Kontaktował on się wówczas wyłącznie z matką małoletniej. W późniejszym okresie K. S. (1) i M. Z. odnowili kontakty i K. S. (1) odwiedzała ojca w jego nowym miejscu zamieszkania; w czasie, gdy K. S. (1) przebywała u niego, M. Z. ponosił koszty jej utrzymania. Odwiedziny takie zdarzały się kilka razy w roku. M. Z. od około połowy 2014 roku przekazywał K. S. (1) kieszonkowe w kwocie 50-100 złotych; owo kieszonkowe przekazywane było nieregularnie, najczęściej w święta lub w okolicy urodzin. M. S. w tym okresie również kupował K. S. (1) prezenty na święta i urodziny, choć nie zawsze o tym pamiętał.

Gdy M. Z. pozostawał w konkubinacie z C. C. to prowadził wspólnie z nią działalność gospodarczą. Wówczas również, około 2008- 2009 roku C. C. na jego prośbę zaciągnęła pożyczkę, którą obecnie sama spłaca. Owa działalność prowadzona była przez oskarżonego mniej więcej do 2013 roku. W okresie pomiędzy 2011 a 2014 rokiem dochody na członka rodziny M. Z. i C. C. wynosiły około 700 złotych.

M. Z. posiadał status osoby bezrobotnej w okresie pomiędzy 31 stycznia 2008 roku do 16 marca 2008 roku i od 22 czerwca 2010 roku do 16 września 2010 roku – bez prawa do zasiłku. Po tym okresie M. Z. nie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w G..

Natomiast od dnia 01 sierpnia 2013 roku M. Z. był zarejestrowany w ZUS O/G. z tytułu umowy zlecenia w firmie (...) spółka z o.o. z siedzibą w G.. Nie korzystał on z żadnej form pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w G..

Przez około dwa lata, do końca 2015 roku M. Z. wykonywał usługi budowlane dla M. B.. Prowadził on wówczas działalność i wystawiał M. B. faktury. Otrzymywał on wówczas kwotę około 5 – 10 tysięcy złotych za każdą pracę; M. Z. wykonał wówczas około 4 -5 prac dla M. B..

dowody: zeznania świadka J. S. (1) k.34-36, 131-133, k.212v-213, k.257; pismo z PUP w G. k.25, pismo z MOPS k.27, k.62; pismo z ZUS k.29, 61; zeznania świadka C. C. k.213-214, zeznania świadka K. S. (1) k.133, k.221-222, k.256-257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.130-131; informacja od komornika wraz z wykazem dokonanych wpłat oraz

kartą rozliczeniową k. 3,14,38-39; pismo z PUP w G. k.25, decyzja MOPS k.1-2, 6, 15-16,27; częściowo zeznania świadka M. B. k.253-256

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Natomiast podczas pierwszej rozprawy głównej oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

wyjaśnienia oskarżonego k. 73-75, k.130-131

M. Z. ma wykształcenie zawodowe. Jest rozwodnikiem i ma czworo dzieci pozostających na jego utrzymaniu. Prowadzi działalność gospodarczą, z której otrzymuje dochód w wysokości około 2200 złotych miesięcznie. Cieszy się dobrym ogólnym stanem zdrowia, nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo ani neurologicznie w ostatnich kilku latach. Był uprzednio wielokrotnie karany.

Z uwagi na wątpliwości co do poczytalności oskarżonego został on poddany badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy nie stwierdzili u niego występowanie choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Biegli zgodnie uznali, że nie zachodzą wobec niego warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k.

dowody: dane osobopoznawcze k.83; dane o karalności k. 55-57,90-92,k.189-192,k.208-211, k.247-250, k.337-339; dane z wyjaśnień k.73-74, k.130-131

Sąd zważył co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia przypisanie oskarżonemu M. Z. czynu z art. 209 § 1 k.k. Materiał dowodowy, w zakresie w jakim poszczególne dowody uznane zostały przez Sąd za wiarygodne, jest bowiem spójny, wewnątrznie niesprzeczny, a nadto nawzajem się uzupełnia, dając podstawy do powyższego ustalenia.

Na początku swoich rozważań Sąd pragnie zauważyć, iż przedmiotowe postępowanie toczyło się na skutek uchylecia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 15 września 2015 roku w sprawie o sygn. akt V Ka 717/15, sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania. Do wydania wyroku przez Sąd Okręgowy doszło na skutek wniesienia apelacji przez Prokuraturę Rejonową w Pruszczu Gdańskim. Sąd Odwoławczy podał przy tym w pisemnych motywach orzeczenia, iż z uwagi na kierunek wywiedzionej apelacji i treść tego środka odwoławczego Sąd Rejonowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w części, w szczególności odbierając wyjaśnienia od oskarżonego M. Z., przeprowadzić ewentualnie inne czynności dowodowe, a następnie dokonać oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd zważył dalej, iż na mocy art. 442 § 1 k.p.k. sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, orzeka granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, natomiast stosownie do § 3 zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Powyższe normy, przy uwzględnieniu jednoznacznych i kategorycznych wskazań dokonanych przez Sąd Odwoławczy w treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 15 września 2015 roku, a także treści art. 443 k.p.k. ustaliły ramy obecnie toczącego się postępowania oraz zakres, w jakim Sąd mógł dokonywać ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Stały się one również podstawą uznania przez Sąd I Instancji, że w przedmiotowej sprawie konieczne było ponowne bezpośrednie przesłuchanie wszystkich dotychczasowych świadków oraz nowych, którzy zostali ujawnieni przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd nie miał natomiast możliwości odebrania oświadczeń od oskarżonego, albowiem nie stawiał się on na wezwania Sądu – również telefoniczne oraz nie podejmował kierowanej do niego korespondencji. Zważyć przy tym należy, iż obecne brzmienie art. 374 § 1 k.p.k. przewiduje wyłącznie uprawnienie oskarżonego do uczestnictwa w rozprawie

głównej. I choć Sąd Odwoławczy zalecił przesłuchanie oskarżonego i odebranie od niego oświadczeń procesowych, to jednak bezpośrednio przeprowadzenie tego dowodu – wobec postawy procesowej oskarżonego, jego niestawiennictwa w Sądzie mimo nawet osobistej rozmowy z sędzią referentem – uniemożliwiło przeprowadzenie tego dowodu we wskazany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku sposób. Z tego też względu Sąd skorzystał z możliwości, jaką obecnie daje art. 389 § 1 k.p.k., a jaką uprzednio dawał art. 479 § 2 k.p.k.

Przechodząc do omówienia zeznań świadków Sąd uznał przede wszystkim, iż na wiarę zasługują zeznania J. S. (1), która w sposób szczerzy opisała swoją sytuację majątkową, możliwości zarobkowe i wysokość ponoszonych wydatków, a także zachowanie oskarżonego – w szczególności zaś sposób, w jaki realizuje on ciężący na nim obowiązek alimentacyjny. Zeznania w/w potwierdzają przy tym inne dowody zgromadzone w aktach sprawy, które uznane zostały za wiarygodne – dokumenty pochodzące z akt postępowania egzekucyjnego oraz odpisy wydanych orzeczeń, a także zeznania świadka K. S. (1). Brak zatem powodów, ażeby podważać prawdziwość tych depozycji.

Sąd zważył dalej, iż na zeznaniach J. S. (1) w głównej mierze oparto ustalenia stanu faktycznego odnośnie sytuacji majątkowej oraz okoliczności związanych z utrzymaniem małoletniej. Jako przedstawicielka pokrzywdzonych rzeczowo przedstawiła sposób, w jaki w okresie objętym zarzutem utrzymywała córkę, w szczególności podała, że zmuszona była korzystać z pomocy społecznej w postaci rodzinnego, albowiem oskarżony nie wywiązywał się z nałożonej na niego powinności alimentacji. Świadek wskazała, jakie dochody w tym czasie uzyskiwała oraz w jakim zakresie otrzymywała świadczenia alimentacyjne, jak i powody, dla których nie wystąpiła o ich podwyższenie. Scharakteryzowała również stosunek oskarżonego do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, wskazała, że poza nieregularnymi wpłatami dokonywanymi na rzecz córki: na obóz konny, na zakup odzieży oraz butów oraz w ramach kieszonkowego, nie partycypuje on w codziennym utrzymaniu dziecka w miejscu jego stałego pobytu (co koresponduje z uzyskanymi od świadka K. S. (1) informacjami oraz czemu nie zaprzeczył sam oskarżony, choć jego wyjaśnienia jedynie w części zostały uwzględnione w tym zakresie). Z powyższych względów Sąd oparł się na zeznaniach tych świadków, nie mając zastrzeżeń do ich wiarygodności.

Sąd zważył przy tym, że na wiarygodność zeznań świadka nie wpływa w jego ocenie fakt, że nie podała w czasie swoich pierwszych zeznań, iż oskarżony założył dla pokrzywdzonej konto bankowe. Przekonywające są bowiem dla Sądu te depozycje świadka, w których podała, iż wpływające na to konto kwoty są wyłącznie przeznaczone dla córki na jej przyjemności, nie zaś na partycypowanie w kosztach jej utrzymania w miejscu zamieszkania.

Konieczne wydaje się przy tym odniesienie do kwestii owych przekazywanych przez oskarżonego na konto małoletniej K. S. (1) kwot. Warto zauważyć, że wbrew stanowisku obrony, owe kwoty nie były przekazywane przez oskarżonego w okresie objętym zarzutem. Jak wynika bowiem z przedłożonych informacji, ów rachunek bankowy został założony dopiero 08 maja 2015 roku (k.261 i kolejne). W rezultacie fakt przekazywania przez oskarżonego kwot na ów rachunek bankowy nie ma związku z przypisanym mu czynem, który ten popełnił w okresie od sierpnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku oraz od sierpnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku. Na marginesie jedynie warto jednak zauważyć, że analiza rozchodów dokonywanych z tego konta wskazuje, że owe wysokie kwoty, o których wspominał świadek M. B., były wpłacane w miejscowości B., gdzie zamieszkuje oskarżony, nie zaś pokrzywdzona.

Na uwzględnienie zasługiwały również zeznania małoletniej pokrzywdzonej K. S. (1). Choć bowiem przekazywane przez nią treści były chaotyczne i świadek pewnych okoliczności nie pamiętała, to w ocenie Sądu wynikało to przede wszystkim ze stresowej sytuacji w której świadek się znalazła oraz upływu czasu, nie zaś z chęci celowego wprowadzenia w błąd. Świadek opisała w szczególności swoje relacje z oskarżonym, wskazując na to, że raz były one lepsze raz zaś gorsze, co koresponduje z zeznaniami J. S. (1) w tej części. Świadek opisała również otrzymywane od oskarżonego kwoty oraz ich przeznaczenie, jak również to, że M. Z. nie przekazywał regularnie środków na jej utrzymanie, rozumiane jako zapewnienie jej zaspokojenia podstawowych potrzeb związanych z mieszkaniem, wyżywieniem, edukacją oraz ubraniem w miejscu jej stałego pobytu. Sąd pragnie przy tym zauważyć, że świadek nie zaprzeczyła, iż gdy przebywała w odwiedzinach u oskarżonego, wówczas to on ponosił koszty jej wyżywienia; potwierdziła również to, że oskarżony wyposażył ją na obóz konny, a także kupił kilka par spodni, bluzek oraz buty, a także plecak. Wskazała także, że M. Z. przekazywał jej, choć nieregularnie, pieniądze w ramach kieszonkowego,

przy tym wprawdzie były to niższe, a następnie wyższe kwoty. Powyższym informacjom nie przeczy ani pokrzywdzona, ani świadek J. S. (1) ani wreszcie sam oskarżony, choć M. Z. starał się wyolbrzymić zarówno ilość przekazywanych pokrzywdzonej prezentów, jak i ich wartość. Nie należy jednak zapominać, że fakt, iż oskarżony raz na jakiś czas kupił pokrzywdzonej część odzieży lub też plecak albo też od czasu do czasu dał jej pieniądze na drobne przyjemności nie oznacza, że wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego. Warto przy tym zauważyć, że np. biorąc pod uwagę cenę biletu do kina – od 12 do 18 złotych, zestawu w McDonald – od 10 do 30 złotych albo wejścia jednorazowego na basen – od 20 do nawet 40 złotych, owe kwoty przekazywane przez oskarżonego samej pokrzywdzonej mogą być oceniane wyłącznie jako przeznaczone na drobne przyjemności w ramach zwyczajowego, szeroko pojętego kieszonkowego.

Sąd chciałby również wskazać na fakt, że choć świadek K. S. (1) podała w toku pierwszej rozprawy głównej, że nie czuje się pokrzywdzona, to jednak odczucia świadka w tym zakresie nie mają zasadniczego wpływu na prawnokarną ocenę zachowania oskarżonego.

Odnosząc się do zeznań C. C. Sąd zważył, że nie miał podstaw dla uznania ich za niewiarygodne. Świadek ten w sposób rzeczowy, choć z uwagi na upływ czasu nie nazbyt szczegółowy, opisała swoją relację tak z oskarżonym, jak i z małoletnią pokrzywdzoną. Wskazała ona również, że oskarżony nie wywiązywał się w sposób regularny ze swoich zobowiązań alimentacyjnych, rozumianych jako opłacanie rat alimentacyjnych do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniej pokrzywdzonej. Przyznała przy tym, że w okresie pozostawania z oskarżonym w związku konkubenckim prowadził on działalność związaną ze świadczeniem usług budowlanych, co znajduje notabene w zeznaniach świadka M. B., który również o takiej okoliczności odpowiadał, a którego depozycje w tej części stały się podstawą dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd zważył przy tym, że podobnie jak świadek K. S. (1), również C. C. podała, iż oskarżony częstokroć miał pieniądze z nieustalonych źródeł. Świadek potwierdziła także, że gdy K. S. (1) przebywała w mieszkaniu jej i oskarżonego, wówczas to oni ponosili koszty związane z jej wyżywieniem i utrzymaniem. Podała ona przy tym, że sytuacja taka nie bywała często – co przeczy w tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonego.

Świadek dał również wiarę temu świadkowi odnośnie tego, że oskarżony nie przekazał jej kwoty ponad 20 tysięcy złotych w ramach pożyczki na założenie działalności gospodarczej pod franszyzą firmy (...). Choć bowiem oskarżony starał się wykazać, że obecnie dochodzi zapłaty od świadka w/w kwoty, to jednak nie potrafił wskazać ani jej dokładnej wysokości, ani wydziału czy nawet sądu przed którym toczy się to postępowanie; nie umiał także podać jaki jest jego stan. Sąd podjął przy tym działania celem ustalenia, czy w tut. Sądzie, który byłby miejscowo właściwy do rozpatrzenia takiego sporu, w którymś z wydziałów cywilnych toczy się postępowanie z udziałem oskarżonego jako powoda. Z otrzymanych informacji wynika jednakże, że tego rodzaju proces nie miał i nie ma również obecnie miejsca. Z tego też względu Sąd stwierdził, że w tym zakresie wiarygodne zeznania C. C. przeczą podawanym przez M. Z. okolicznościom.

Warto także zauważyć, że jak podała świadek C. C. w czasie, gdy pozostawała ona w związku konkubenckim z oskarżonym – od 2011 do około 2014 roku – dochód ich rodziny wynosił około 700 złotych na jednego jej członka. Oznacza to, iż w tamtym czasie oskarżony posiadał środki wystarczające na to, ażeby spełnić nałożony na niego obowiązek alimentacyjny – tym bardziej uwzględniając jego niski poziom.

Zeznania M. B. Sąd uznał je za jedynie częściowo zasługujące na uwzględnienie. W szczególności stwierdzić należy, że te zeznania świadka, które związane są z wpłatami dokonywanymi przez niego na konto oskarżonego dotyczą okresu przekraczającego zakres zarzutu; jak już bowiem wskazano, ów rachunek bankowy został założony dopiero w maju 2015 roku. Z tego też względu w tym zakresie zeznania świadka, jako niezwiązane z przedmiotem postępowania, w ogóle nie podlegały ocenie. Sąd uznał natomiast za wiarygodne te depozycje M. B., w których podał on, iż oskarżony w okresie około dwóch lat do końca 2015 roku wykonywał u niego prace budowlane w ramach umowy zlecenia oraz, że otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie w kwotach od 5 do 10 tysięcy złotych. Zeznania te potwierdzają bowiem nie tylko depozycje C. C., ale również K. S. (1). Z tego też względu stały się one podstawą dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, danych bankowych, informacji z urzędu oraz kopii orzeczeń i dokumentacji komorniczej, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Sąd oparł się także częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego, w szczególności w odniesieniu do okoliczności związanych z kupowaniem pokrzywdzonej prezentów, przekazywania jej drobnych kwot tytułem kieszonkowego, kupienia części wyposażenia na obóz jeździecki oraz części garderoby. W tym zakresie znajdują one bowiem potwierdzenie tak w zeznaniach K. S. (1), jak i J. S. (1). Sąd nie dał natomiast wiary odnośnie wysokości kwoty przekazanej przez oskarżonego na obóz jeździecki małoletniej pokrzywdzonej, uznając, że są one w tej części sprzeczne z depozycjami w/w świadków, które w sposób konsekwentny i spójny podawały, że owa kwota była niższa od podawanej przez M. Z..

Jednocześnie Sąd poddał w wątpliwość wiarygodność twierdzeń oskarżonego odnośnie tego, że małoletnia pokrzywdzona przebywała cały czas u niego i w związku z tymłożył on na jej utrzymanie. Jak wynika tak z zeznań J. S. (1), C. C., jak i K. S. (1), małoletnia pokrzywdzona nieregularnie, kilka razy w roku przebywała u oskarżonego – zarówno w poprzednim, jak i obecnym miejscu jego zamieszkania. I choć rzeczywiście wówczas opłacał on jej wyżywienie, to jednak nie sposób uznać, ażeby w ten sposób wykonywał obowiązek alimentacyjny rozumiany jako łożenie na jej utrzymanie w miejscu jej stałego pobytu.

Nie sposób również dać wiary oskarżonemu, że wszystkie ubezpieczenia, opłaty, wszystko jest kupowane przez niego (vide k.131). Również bowiem w tym zakresie depozycje w/w świadków przeczą tym oświadczeniom. Warto przy tym podkreślić, że gdyby oskarżony rzeczywiście płacił za wszystko, to logicznym jest wniosek, iż opłacałby również raty alimentacyjne do rąk matki małoletniej pokrzywdzonej.

Jak już wskazano, Sąd nie dał również wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których podał on, iż pożyczył swojej ówczesnej konkubinie C. C. kwotę 22 tysięcy złotych. Powyższemu zaprzeczyła bowiem sama C. C.; co więcej, oskarżony podał, że próbuje odzyskać owe pieniądze, jednakże przeprowadzone przez Sąd czynności nie wykazały, ażeby rzeczywiście wystąpił przeciwko w/w świadkowi o zapłatę, co opisano już wyżej. W związku z powyższym Sąd doszedł do przekonania, iż przywołana przez oskarżonego okoliczność nie polegała na prawdzie i została przedstawiona jedynie celem pomniejszenia jego odpowiedzialności oraz jego możliwości majątkowych. W kontekście powyższego za niewiarygodne uznano również zapewnienia oskarżonego, iż dokłada wszelkich starań by realizować swoje zobowiązanie względem córki w pełnym wymiarze i nie czynił tego pomimo swojej najlepszej woli jedynie z przyczyn od niego niezależnych („jak faktycznie nie miałem, to mówiłem tak jak jest”). Oskarżony miał bowiem możliwość realizowania w całości obowiązku alimentacyjnego, w szczególności uwzględniając jego wysokość, lecz nie zrobił tego z uwagi na to, że nie chciał łożyć na utrzymanie małoletniej. Powyższe potwierdzają również zeznania J. S. (2), w których wskazała ona, że oskarżony wprost oświadczył jej, iż nie będzie realizował obowiązku alimentacyjnego wobec pobierania przez nią pieniędzy z funduszu alimentacyjnego.

Sąd zważył dalej, iż odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. podlega ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wypełniło ustawowe znamiona określone w tym przepisie.

Sąd doszedł przede wszystkim do przekonania, że M. Z. w okresie ujętym w punkcie pierwszym wyroku uchylał się od wykonania obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniej córki, a jego zachowanie miało charakter uporczywy. Pamiętać należy, iż przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem z zaniechania. Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Chodzi przy tym o zdarzenia o charakterze obiektywnym, niezależnym od woli zobowiązanego (przykładowo: leczenie sanatoryjne czy szpitalne; pobyt w zakładzie karnym). W kontekście niniejszej sprawy należy przy tym odnieść się do sytuacji, gdy zobowiązany do alimentowania uiszcza należne od niego świadczenie jedynie

w nieznaczej części. W tym względzie za słuszny uznany został prezentowany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym niewywiązywanie się w pełni z obowiązku alimentacyjnego, np. płacenie alimentów w mniejszej wysokości niż zasądzone z uwagi na utratę pracy, płacenie ich w sposób nieregularny ze względu na brak stałych dochodów, nie będzie wyczerpywało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. Takie zachowanie sprawcy nie będzie charakteryzowało się bowiem „uporczywością”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, jak ustalono w sposób bezsporny oskarżony w inkryminowanym czasie miał możliwości zarobkowania (prowadził działalność w zakresie usług budowlanych) oraz osiągał miesięczny dochód na poziomie przynajmniej 700 złotych (dochód rodziny podzielony na jej członków). Jak wynika przy tym z zeznań C. C. rzadko kiedy przekazywał on jakiegokolwiek kwoty na utrzymanie ich wspólnego domu. Oskarżony otrzymał m.in. w okresie 2014 roku kwoty w wysokości od 5 do 10 tysięcy złotych od M. B. za wykonane usługi. Trudno zatem uznać, ażeby występowały w jego przypadku realne przeszkody do alimentowania w pełnym wymiarze, który – co warto przypomnieć – został ustalony na poziomie 170 złotych (sic!). W związku z powyższym, w ocenie Sądu oceniając obiektywnie sytuację majątkową oskarżonego w okresie między rokiem 2011 roku a lipcem 2014 roku i zasadność ponoszonych przez niego wydatków należało uznać, że faktycznie miał on realną możliwość ponoszenia tytułem rat alimentacyjnych na rzecz swojej córki, tym samym jego działanie zdecydowanie zakwalifikować należy jako niealimentowanie w rozumieniu art. 209 § 1 k.k.

Oceniając zachowanie oskarżonego pod kątem uporczywości, Sąd miał zaś na względzie zarówno element subiektywny, polegający na szczególnym nastawieniu psychicznym, ujawniającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętnie z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji, prowadzenia rozmów z oskarżonym przez matkę dzieci itp.) jak i obiektywny, wyrażający się w trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (zob. uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 9). Podkreślenia wymaga fakt, że oskarżony nie dążył do tego, by zapewnić córce godziwego bytu w miejscu jej stałego pobytu przez ponad dwa lata. Nie uiszczając rat alimentacyjnych w ich zasądzonej wysokości oskarżony stawiał J. S. (1) w sytuacji, w której jedynie swoimi staraniami musiała zapewnić środki na utrzymanie córki – w tym na koszty jej zamieszkania, wyżywienia, ubrania, edukacji itp. Powyższe nabiera szczególnego znaczenia w świetle rozważań poczynionych w ramach poprzedniego akapitu – zdaniem Sądu nic nie stało bowiem na przeszkodzie, by oskarżony uiszczal rat alimentacyjne na rzecz córki w pełnej wysokości. Utrzymywanie zatem przez M. Z., iż opłacał wszystko i wszystko było kupowane przez niego, jest w ocenie Sądu wyłączną przyjętą przez niego linią obrony, która nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Stwierdzić należy, że zachowanie oskarżonego należy ocenić w ten sposób, iż zdawał się on mieć szereg innych, ważniejszych jego zadniemu wydatków, co, przemawia za uznaniem, iż z pełną premedytacją działał on na szkodę córki. Powyższe w ocenie Sądu potwierdzają również zeznania J. S. (1), w których podała ona, że oskarżony nie chciał owych alimentów płacić.

Sąd miał przy tym na uwadze to, że przestępstwo określone w art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania jest zatem to, żeby uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29 maja 2012 roku, sygn. akt II KK 106/12). W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, iż postępowanie oskarżonego we w pkt I wyroku okresie niewątpliwie naraziło jego córkę na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza przede wszystkim dostarczenie środków materialnych koniecznych do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i odpowiedniego leczenia – o ile takie okaże się potrzebne. Jak wynika z zeznań świadka J. S. (1), matka pokrzywdzonej była w stanie zapewnić jej jedynie skromne warunki bytowe, w szczególności nie miała możliwości opłacenia koniecznych korepetycji, zajęć dodatkowych umożliwiających poprawę stopni. W związku z wysokością dochodów uzyskiwanych we wskazanym okresie przez J. S. (1) nietrudno wywnioskować, iż potrzeby rozwojowe K. S. (1), w szczególności w zakresie edukacji i rozwoju intelektualnego, nie były właściwie zaspokajane. W przedmiotowej sprawie okoliczność tą dodatkowo potwierdza fakt, iż pokrzywdzona jest obecnie w wieku szkolnym, co zmuszało jej matkę do ponoszenia stałych kosztów związanych z zapewnieniem jej odpowiednich materiałów do nauki.

Sąd w tym miejscu widzi konieczność wskazania, że ograniczył on okres nie alimentacji, opisany w treści zarzutu i uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu tylko w okresie od sierpnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku oraz od sierpnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku. Sąd zważył, że w maju 2013 roku przekazana została z tut. Sądu wpłata w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego w kwocie 135, 64 złote; i choć została w całości przeznaczona na wydatki związane z prowadzeniem tego postępowania, to jednak należy uznać iż pomniejsza ona obowiązek alimentacyjny oskarżonego za ten okres. Natomiast jeżeli chodzi o okres czerwca i lipca 2013 roku Sąd uwzględnił poniesienie przez oskarżonego kosztów związanych z obozem jeździeckim małoletniej pokrzywdzonej jako jego rzeczywisty wkład w koszty jej utrzymania.

Przechodząc do omówienia kwestii kary, należy zwrócić uwagę, iż Sąd przy określeniu jej wymiaru miał na względzie dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej osoby (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd wziął również pod uwagę to, że przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Te właśnie normy Sąd miał na uwadze uznając karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, za sprawiedliwą w stosunku do popełnionego przez oskarżonego czynu. W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Uwzględniła ona nadto okoliczności go obciążające – tj. fakt, iż działał on w pełni umyślnie i to na przestrzeni kilku lat, tym samym okazując lekceważący stosunek do nałożonego na niego orzeczeniem sądu obowiązku oraz jego uprzednią wielokrotną karalność. Sąd miał także na uwadze względy prewencji ogólnej, w szczególności nagminność popełnienia czynów z art. 209 § 1 k.k. i konieczność kształtowania w tym zakresie świadomości społeczeństwa. Wymierzona oskarżonemu kara jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, jakiego się on dopuścił.

Ponadto, na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd, zgodnie z zasadną odpowiedzialności strony za wynik procesu, obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w przedmiotowej sprawie – tj. 409 zł, w tym opłatą w wysokości 120 złotych. Sąd nie znalazł bowiem podstaw dla zwolnienia oskarżonego od ponoszenia tychże kosztów.